

Parafie Kościoła wschodniego w Wołyniu do początków XVIII wieku¹

Pogranicze polsko-litewskie (do upadku Rzeczypospolitej w końcu XVIII w.) w rejonie Wołynia stanowi od lat wdzięczny temat badawczy, a literatura na ten temat jest stosunkowo obfita². Nie przekreśla to jednak faktu, że nie wszystkie aspekty z przeszłości tego regionu zostały zauważone i w wystarczający sposób eksplorowane naukowo. Dotyczy to zwłaszcza zagadnień etnicznych i wyznaniowych. Poza obszarem zainteresowań pozostawiono m. in. tematykę obecności historycznej miejscowej ludności ruskiej, w tym zaś szczególnie jej aktywność religijną związaną z istnieniem na tym terenie struktur Cerkwi prawosławnej i unickiej. Zagadnienie to nie doczekało się szerszych opracowań monograficznych, a poświęcone mu przyczynki raczej zaciemniają rzeczywisty obraz niż wnoszą coś nowego do znajomości problemu³. Pewnym wytłumaczeniem tego faktu jest stosunkowo uboga baza źródłowa, rozproszona po archiwach i bibliotekach krajów Europy Wschodniej, bądź wydawana w ramach bardzo trudno dostępnych obecnie dziewiętnastowiecznych rosyjskich serii wydawniczych. Na takie podejście wpływają też późniejsze losy tych ziem, w tym okres prześladowań religijnych w okresie po likwidacji unii w latach siedemdziesią-

¹ Referat wygłoszony podczas sesji naukowej „Świątynia i ludzie – dzieje pounickiego kościoła w Bezwoli”. Wołyń-Bezwola 30 V 2003 r.

² Por. np. A. Wawrzyńczak, *Rozwój wielkiej własności na Podlasiu w XV i XVI wieku*, Wrocław 1951; D. Michaluk, *Ziemia mielnicza województwa podlaskiego w XVI-XVII wieku*, Toruń 2002; T. Demidowicz, *Lokacja miasta Wołynia na prawie magdeburskim w XVI w.*, „Rocznik Białkopodlaski”, t. 3/1994, s. 7-20; J. Flisiński, *Dawne miasteczka podlaskie: Dokudów, Łomazy i Wołyń*, „Rocznik Białkopodlaski”, t. 4/1995, s. 179-200.

³ Por. np. J. Kuligowski, *Kościół Wschodni na Ziemi Chełmskiej i południowym Podlasiu od chrystianizacji do końca XVI wieku*, „Rocznik Mazowiecki”, 12 (2000), s. 43-57.

tych XIX w., wyznaczające pewien specyficzny kąt widzenia ich przeszłości historycznej w kontekście przede wszystkim walki z rusyfikacją i obroną swoiście pojmowanego polskiego punktu widzenia.

Historyczne początki Wohynia sięgają co najmniej drugiej połowy XIII w. Miejscowość ta wylania się na arenie dziejów przy okazji sporów granicznych polsko-ruskich w końcu lat siedemdziesiątych – początku lat osiemdziesiątych tego stulecia. W trakcie lokalnego konfliktu została zajęta przez księcia Leszka Czarnego, i zapewne rewindykowana około roku 1282 przez książąt ruskich Lwa i Włodzimierza Romanowiczów. Istotna jest tu pewna przypadkowość w ujawnieniu losów Wohynia, jako że nie odgrywał on w tych czasach jakiegś znaczącej roli. W źródle określony jest jako „село на вокраиници именем воинъ”, gdzie ulokowana była „челядь” książęca⁴. Świadczy to niewątpliwie o służebnym charakterze samej osady, względem najprawdopodobniej grodu w Brześciu. Natomiast nie jest uzasadnione źródłowo przypisywanie jej jakiegś szerszej, ponadlokalnej roli.

Można przypuszczać, że władztwo polskie nad Wohyniem w czasach Leszka Czarnego miało charakter incydentalny i przez cały XIV w. miejscowość ta znajdowała się najpierw w księstwie halicko-wołyńskim, a po jego upadku w granicach Litwy. Region ten zamieszkały był przez miejscową ludność ruską wyznającą prawosławie i należał do brzeskiej części eparchii włodzimierskiej. Sądząc z niepełnych danych źródłowych, stanowił część własności hospodarskiej (wielkksiążęcej).

Unia polsko-litewska nie rozwiązała problemów dawnego pogranicza. Stałym elementem dziejów tego regionu były spory terytorialne, powodujące ciągle waśnie i zadrażnienia, częstokroć przeradzające się w otwarte konflikty, których przedmiotem były ziemia i zamieszkujący ją ludzie. Szczególnie ten zakątek pogranicza charakteryzował się małą stabilnością przynależności administracyjnej. W końcu XIV lub początku XV w. Wohyń został objęty granicami Korony, stanowiąc wraz z Łomazami i Polubiczami własność królewską w ramach starostwa parczewskiego⁵, będącego częścią ziemi lubelskiej w województwie sandomierskim. W 1447 r. Kazimierz Jagiellończyk podjął oprostestowywaną później wielokrotnie decyzję o przekazaniu tego obszaru Litwie. Początkowo było to nadanie o charakterze prywatnym, na rzecz starosty brzeskiego Nacia. W końcu XV w. Wohyń był znowu własnością wielkksiążęcą⁶. Wchodził w skład starostwa brzeskiego, stanowiąc w jego ramach włość, składającą się z czterech wójtostw⁷. Zwyczajowo obszar ten zwany był „traktem wohyńsko-łomaskim”. Określenie to świadczy o odległym w czasie zorganizowaniu dóbr wohyńskich, wywodzącym się zapewne jeszcze z czasów staroruskich. Taki obraz przestrzenny pozostał aktualny do końca trwania staropolskiej Rzeczypospolitej.

Rola Wohynia jako centrum większej jednostki gospodarczej spowodowała decyzję o zmianie sposobu organizacji bezpośredniej okolicy miejscowości. Być może wpłynął na to także fakt akcji osadniczej w bezpośrednim sąsiedztwie Wohynia, za-

⁴ *The Old Rus' Kievan and Galician-Volynian chronicles: The Ostroz'kyj (Xlebnikov) and Četvertyn's'kyj (Pogodin) Codices*, Harvard 1990 (*Harvard Library of Early Ukrainian Literature*, vol. VIII), s. 373.

⁵ D. Michaluk, dz. cyt., s. 36-37.

⁶ A. Wawrzyńczyk, dz. cyt., s. 18-21.

⁷ J. Flisiński, *Starostwo brzeskie w XVI wieku*, „Rocznik Białkopodlaski”, t. 5/1997, s. 36.

inicjowanej przez Marcina Zaranka. Zaranek otrzymał w końcu XV w. pewne nadania z części obszaru wołyńskiego (dąbrowa „u Prohalinach” i żreb stanowiący 1/8 terenu Wohynia)⁸.

Proces lokacji miasta (obok dotychczasowej wsi Wohyń) rozpoczął się w początku XVI w. Należy przypuszczać, że organizacja przestrzeni miejskiej wyprzedziła sankcjonujący to akt prawny. Powstawanie miasta Wohynia rozciągnęło się w czasie, co świadczyć może o dosyć niepewnych podstawach ekonomicznych nowego przedsięwzięcia. Początkowo miasto organizowane było w oparciu o model zwyczajowy (zwany tu prawem litewskim i ruskim). Dopiero przywilej Zygmunta I, wydany w Toruniu 6 kwietnia 1522 r., obdarzył miasto prawem magdeburskim i wynikającymi z tego wolnościami i powinnościami. Przywilej ten został ponowiony dnia 26 lipca 1531 r. Ostateczne, jak się wydaje, zamknięcie procesu lokacji nastąpiło wraz z uzyskaniem przez miasto dokumentu Zygmunta Augusta z 15 czerwca 1555 r., którym to m. in. nadano Wohyniowi pieczęć miejską i własny herb⁹. Powstanie miasta Wohynia nie zakończyło egzystencji wsi o tej samej nazwie. Obie jednostki osadnicze istniały nadal obok siebie, jak się wydaje, wzajemnie się dopełniając. Brak jest dokładniejszych badań topograficznych tego rejonu, ale z zachowanego materiału źródłowego wynika, że wieś Wohyń traktowana była niekiedy jako przedmieście miasta-Wohynia (nosząc wymiennie nazwę Bezwola). Obie jednostki osadnicze pozostały, przynajmniej formalnie, własnością królewską do rozbiorów Rzeczypospolitej. Jak się bowiem wydaje, były one dzierżawione osobom prywatnym, np. Cieklińskim, Dąbrowskim czy Zamojskim. W okresie władzy austriackiej, w czasie przynależności do Nowej Galicji Zachodniej, były częścią domeny cesarskiej. Ich status własnościowy zmienił się dopiero w czasach Księstwa Warszawskiego, kiedy to miasteczko Wohyń należało do tzw. Dóbr Narodowych, zaś jego dawne przedmieście, czyli Bezwola, należało do niejakiego Leona Nowakowskiego.

Wohyń, mimo osadzenia na gruntach monarszych, nie rozwinął się w większy ośrodek miejski. Zachował agrarny charakter, będąc w rzeczywistości centrum niewielkiego obszaru położonego w bezpośredniej okolicy i stanowiąc bardzo płytkie zaplecze rzemieślnicze. Jak się wydaje, powodem takiego rozwoju sytuacji był fakt, że akcje osadnicze inicjowane przez władców, np. poprzez swych starostów, nie przynosiły w XVI w. takich rezultatów, jak w okresie wcześniejszym i były dystansowane przez inicjatywy chociażby rodów magnackich. Przykładem nieodległego ośrodka prywatnego, przeżywającego stosunkowo szybki rozwój w tym czasie, był Międzyrzec, własność kolejno Zabrzezińskich, Zbaraskich i Sapiehów¹⁰.

Wyznaniowe dzieje okolic Wohynia cechują się charakterystyczną dla Rzeczypospolitej różnorodnością. Ruski charakter miejscowego osadnictwa powodował jednakże dominację struktur Kościoła wschodniego. Niewątpliwie początki organizacji cerkiewnej sięgają tu pierwocin tegoż osadnictwa, ale ubóstwo podstawy źródłowej pozwala tylko na snucie analogii z lepiej zbadanym obszarem sąsiedniej prawosław-

⁸ A. Wawrzyńczyk, dz. cyt., s. 46.

⁹ T. Demidowicz, dz. cyt., s. 11-15.

¹⁰ D. Michałuk, dz. cyt., s. 83-85.

nej eparchii chełmskiej, do której zresztą okolice Wohynia przez krótki czas przynależności do koronnego starostwa parczewskiego na przełomie XIV i XV w. były włączone. W bezpośrednich okolicach Wohynia, po stronie koronnej, w XVI w. były parafie prawosławne m. in. w Wesółce, Ruskowoli, Kozimryнку (Radzyniu), Parczewie, Cichostowie i Sosnowicy¹¹. Po stronie litewskiej, nie licząc samego Wohynia, były to parafie m. in. w Szóstce, Rudnie, Jabłoniu, Kodeńcu, Łomazach, Horodyszczu i Opolu¹². Parafię rzymskokatolicką w Wohyniu powołał do życia Zygmunt I przywilejem z 1537 r.¹³ Kościół nosił wezwanie św. Anny i przeznaczony był dla mieszczan wohyńskich narodowości polskiej, którzy sądząc z zachowanych źródeł stanowili stosunkowo znaczącą część mieszkańców.

Zapewne wieś Wohyń z racji swej rangi lokalnego centrum własności monarszej posiadała cerkiew parafialną dużo wcześniej niż zachowały się pierwsze przekazy źródłowe, może jeszcze w XIV-XV w. Jednakże potwierdzenie istnienia na terenie Wohynia parafii prawosławnej pochodzi dopiero z połowy XVI wieku. Wtedy to Zygmunt August przywilejem z 15 lutego 1550 r. zatwierdził wcześniejszą decyzję starosty brzeskiego Mikołaja Radziwiłła, zezwalającą na wybudowanie w podwohyńskim Rudnie cerkwi (pw. Św. Spasa – Przemienienia Pańskiego) i nadanie jej trzech włók ziemi. Z prośbą taką wystąpił pop wohyński miejski Martyn Lewonowicz, który decyzją monarszą został także pierwszym parochem rudeńskim¹⁴. Z tego też czasu datuje się kilkudziesięcioletni związek łączący obie cerkwie – wohyńską miejską i rudeńską. Wnioskować ponadto można na podstawie tegoż dokumentu, że skoro istniała cerkiew miejska wohyńska, to istnieć też musiała cerkiew przedmiejska (pod czym, jak już wcześniej zaznaczono, rozumiano zapewne wieś Wohyń, zwaną później Bezwolą).

W świetle kolejnego przekazu źródłowego supozycja taka wydaje się w pełni uzasadniona. W rewizji starostwa brzeskiego, dokonanej w latach 60. tegoż wieku przez Iwana i Dymitra Sapiehow¹⁵, wzmiankowani są kapłani tego wyznania zarówno w samym mieście, jak i we wsi. I tak w mieście Wohyniu wzmiankowanych jest dwóch popów: Abram-Awraam i Hrycko, mających pewne uposażenie ziemskie. Ponadto swój grunt posiadała popadia Hanna (być może małżonka któregoś z kapłanów) oraz niejaki Mysko Popowicz. Wydaje się, że obie te osoby pochodziły z kapłańskiego rodu Sopoćków, obecnego w dziejach diecezji brzeskiej aż do XVIII wieku i wielce dla niej zasłużonego. Jego przedstawiciele byli proboszczami prawosławnymi i unickimi w szeregu parafii regionu. We wsi Wohyń kapłanem w tym czasie był niejaki Hryhoryj, wzmiankowany jest też grunt cerkiewny. Z sąsiednich miejscowości

¹¹ A. Gil, *Prawosławna eparchia chełmska do 1596 roku*, Lublin-Chełm 1999, s. 170-175.

¹² A. Mironowicz, *Podlaskie ośrodki i organizacje prawosławne w XVI i XVII wieku*, Białystok 1991, s. 267-271.

¹³ L. Królik, *Organizacja diecezji łuckiej i brzeskiej od XVI do XVIII wieku*, Lublin 1983, s. 285.

¹⁴ *Акты, издаваемые Виленскою археографическою комиссией для разбора древних актов* (dalej: АВАК), t. 33, Вильна 1908, nr 49, s. 46-47.

¹⁵ Początkowo rewizji starostwa dokonywał Iwan Sapieha. Po jego śmierci dokończył ją w 1566 r. Dymitr Sapieha. *Описание староства Берестейскаго 1566 года. Документы Московскаго Архива Министерства Юстиции*, t. 1, Москва 1897, s. 205-448.

wymieniany jest m. in. pop w Przegalinach i ziemia cerkiewna w Rudnie¹⁶. Z późniejszej sytuacji organizacyjnej wnioskować można, że cerkiew miejska nosiła wezwanie św. Dymitra, natomiast cerkiew przedmiejska (wieś Wohyń – Bezwola) nosiła wezwanie św. Nicety.

Cerkiew miejska wohyńska uposażona była dwoma włótkami ziemi oraz *sianożęciami*, sześcioma placami miejskimi, na których wznosiły się zabudowania parafialne (świątynia, plebania, budynki gospodarcze) i dziesięciną od mieszczan wyznania prawosławnego. To wszystko gwarantował przywilej Stefana Batorego (niewiadomej daty), zniszczony w czasie wojny z Rosją w latach pięćdziesiątych XVII w. Ponadto do jej uposażenia wchodziły powinności przynależne cerkwi rudeńskiej¹⁷.

Nie są znane okoliczności przyjęcia unii przez prawosławną społeczność Wołynia i jego okolic. Należy jednak przypuszczać, że nie przyniosło to większych konfliktów i proces ten zakończył się stosunkowo szybko. Świadczy o tym szereg nadań, jakie uzyskała cerkiew miejska wohyńska w przeciągu XVII w. Szczególną aktywnością na tym polu odznaczał się o. Feodor Sopoćko, wieloletni paroch wohyński i rudeński (od lat trzydziestych do lat sześćdziesiątych tego wieku). W 1661 r. uzyskał on od Jana Kazimierza konfirmację wielu przywilejów dotyczących tych miejscowości (tworzących zapewne jeden okręg parafialny). Potwierdził to Jan III Sobieski dokumentem z 28 maja 1681 r. przeznaczonym dla Aleksandra Sopoćki, protopopa brzeskiego i parocha rudeńskiego, zapewne syna wspomnianego Feodora¹⁸.

Być może starania Feodora Sopoćki o ustalenie sytuacji prawnej parafii wohyńskiej związane były z okresem wojen połowy XVII w., kiedy to w wyniku walk z Kozakami, Szwedami, Siedmiogrodzianami i Rosją szczególnie ucierpiały ziemie pogranicza polsko-litewskiego. Skutkiem tego mogło być też zniszczenie starej cerkwi parafialnej i wniesienie około 1660 r. nowej, także drewnianej, zachowującej wezwanie św. Dymitra¹⁹.

Ostatnim kapłanem cerkwi wohyńskiej miejskiej wywodzącym się z rodziny Sopoćków był Wasyl, wspomniany w źródłach w 1676 r. Po nim funkcję tę pełnił niejaki Joann Sakowicz (znany w 1690 r.)²⁰.

W świetle wizytacji parafii wohyńskiej miejskiej, odbytej 27 września 1726 r., obejmowała ona miasto Wohyń oraz wsie Kopina i Branica. Świątynia była drewniana, jak określił wizytator, „niemała, wieku Śrzedniego”. Fizyczny stan cerkwi nie budził większych zastrzeżeń, aczkolwiek uwagi co do jej wyposażenia sugerowały pewne zaniedbania proboszcza w tej mierze. Funkcję tę pełnił w tym czasie „ojciec Paweł Wysokiński, Prezbiter Woynski Mieyski”²¹. Przy cerkwi funkcjonował szpital, pełniący w tym czasie rolę swoistego domu starców. Stara, drewniana cerkiew wo-

¹⁶ Описание, s. 372-386.

¹⁷ АВАК, т. 3, Вильна 1870, nr 65, s. 99-102.

¹⁸ Tamże; Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej: APL), Chełmski Konsystorz Greckokatolicki (dalej: ChKGK), sygn. 101, k. 313v. [tu z datą 28 V 1682 r.].

¹⁹ Н. Теодоровичъ, Седлецкая учебная дирекція. Описание учебныхъ заведеній и главнейшихъ местностей Седлецкой губернии, т. 2, Уезды: Радинский, Константиновский и Соколовский, Седлецъ 1906, s. 37.

²⁰ АВАК, т. 3, s. 259-260.

²¹ APL, ChKGK, sygn. 101, k. 312v.

hyńska uległa zniszczeniu już w latach czterdziestych XIX w., ostatecznie zaś rozebrano ją w 1892 r.²², zamykając w ten sposób pewien istotny okres w dziejach miasta.

We wsi Wołyń (przedmieście – Bezwola) zaznaczył swą aktywność wojewoda wileński Lew Sapieha, który wznieść tam miał (zapewne w początku lat dwudziestych XVII w.) drewnianą cerkiew i uposażył ją dokumentem z 26 marca 1626 r. nadaniem ziemskim pod postacią dwóch włók gruntu oraz łąki i ogrodu²³. Nadanie to było w XVII w. wielokrotnie potwierdzane, m. in. przez Michała Korybuta Wiśniowieckiego (1670 r.) i Jana III Sobieskiego (1679 r.). Pewne ich rozszerzenie uzyskała parafia bezwolska w 1675 r. od Połubińskiego, marszałka W. Ks. Litewskiego, w 1675 r.²⁴

Także i w tej parafii posługę kapłańską sprawowali przedstawiciele rodu Sopoćków. W 1690 r. parochem wołyńskim przedmiejskim był przedstawiciel tej rodziny Mikołaj Sopoćko²⁵.

Wydaje się, że siła ekonomiczna parafii bezwolskiej nie była tak duża, jak sąsiedniej miejskiej wołyńskiej. Świadczy o tym doprowadzenie do opłakanego stanu miejscowej świątyni. Według wizytacji z 1726 r. cerkiew „Wońska Bezwolska Przedmiejska pod Tytułem S. Nicety” była „drewniana stara zbytnio”, z dziurawym dachem, zgniłą podłogą i naruszonymi ścianami. Wizytator zarządził, by ta cerkiew została rozebrana i na jej miejsce wystawiono nową, co też i miało w niedległej przyszłości (1728 r.) miejsce.

Sądząc z opisu wyposażenia, w cerkwi tej zachowało się wiele pozostałości z dawniejszych świątyń, lub też, co możliwe, świadczących o wiekowości tegoż obiektu. Możliwe jest bowiem, że Lew Sapieha tylko odnowił w latach dwudziestych XVII w. starszy obiekt, stąd zachowane w sto lat później relikty. Wrażenie takie sprawia określenia obrazów z rzędu Deesis jako „nie Deisusowych [...] staroświeckich”. Ikonostas, czyli „Carskie Drzwi stolarskiej roboty kiedyś oprawne y pomalowane”, w momencie wizyty były „bliskie ku obaleniu”. „Sywierne [Siewierne – Północne] Drzwi”, stanowiące część ikonostasu, były ze „starym malowaniem”. W cerkwi znajdowało się ponadto z „jakiegoś starszego Deisusu obrazów apostolskich sześć”²⁶. Zarówno pewne odmienności stylistyczne, definiowane tu jako „staroświeckość”, jak i stan obiektów, sugerują możliwość budowy tej świątyni w okresie wcześniejszym niż lata dwudzieste XVII w., możliwe, że jeszcze w XVI w.

Wzniesiona w 1728 r. nowa, drewniana cerkiew pod tym samym wezwaniem św. Nicety, przetrwała do lat dziewięćdziesiątych XX w. Ze znaczniejszych ingerencji w jej pierwotną strukturę odnotować można krótko przed 1801 r. dobudowę sygnaturki, określanej jako „kopuła nowowyprowadzona formą przyzwoitą”²⁷. W 1900 r. przeszła na koszt parafian kapitalny remont²⁸.

²² Н. Теодоровичъ, dz. cyt., s. 37-38.

²³ APL, ChK GK, sygn. 139, k. 184; Н. Теодоровичъ, dz. cyt., s. 27 (tu data przywileju L. Sapiehy: 26 III 1623 r.).

²⁴ APL, ChK GK, sygn. 601, k. 60v; sygn. 139, k. 184; sygn. 101, k. 314v.

²⁵ АВАК, т. 3, s. 260.

²⁶ APL, ChK GK, sygn. 101, k. 314.

²⁷ APL, ChK GK, sygn. 138, k. 22.

²⁸ Н. Теодоровичъ, dz. cyt., s. 26.

Niniejsza praca jest tylko zwięzłym zarysem tej problematyki. Temat dziejów religijnych pogranicza polsko-litewskiego w okresie przedrozbiorowym (a w jego ramach poszczególnych miejscowości) niewątpliwie zasługuje na podjęcie szerszej kwerendy archiwalnej i bibliotecznej, dającej możliwości nowych ustaleń faktograficznych i reinterpretacji dotychczasowej wiedzy.